# GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

## Nro. 97.

*w Szrodę dnia 3. Grudnia Roku 1800.*

z Berlina d. 27. Liſtop.

Dnia wczorayszego dwor Królewſki przyoblekł ſię żałobą na 8. dni z przyczyny śmierci Xiążęcia Saxen-Koburg.

z Paryża d. 13. Liſtop.

Podług oſtatnich liſtow z Wiednia możnoby prawie wierzyć, iż Hrabia Cobenzl nie byłby poiechał do Paryża, gdyby gabinetowi auſtryackiemu było ſię udało zyſkać przyiaźń Imperatora roſſyiſkiego; owszem zapewniaią, iż ten Monarcha żąda satysfakcyi za zniszczenie armii generała Korsakow w Szwaycaryi.

Talent, umieć nieprzeſtępować ſfery wyobrażeń ſłuchacza, ieſt bardzo zaniedbany przez mowcow, i zdaie mi ſię, (mowi ieden z dziennikow tuteyszych,) iż zapominaią częſto o tym, że ten ieſt zawsze wymownym, kto umie dać ſię zrozumieć. Ta uwaga ściąga ſię szczegulniey do urzędnikow wieyſkich. Do proſtych mieszkańcow chałup wieśniaczych nie mowi ſię tak, iak do uszow delikatnych w miaſtach wielkich. Szczęśliwy ieſt ten, kto umie mowić ięzykiem swego ſłuchacza. Mowa wysokomyślna ieſt to samo dla ubogiego, co nadspodziewane dary szczęścia, których prawie zawsze czyni fałszywe przyſtosowanie. Oto ieſt osobliwość ſtylu proſtego przyzwoitego wieśniakom, który może bydź przykładem: Jeſt to ułomek mowy mianey przez urzędnika publicznego w pewney wiosce w departamencie Doubs dnia 1. Vendemiare. Mowca mowi o Buonapartie:

„To ieſt mąż, umie on płacić swoią osobą, kiedy potrzeba; nie boi ſię niczego, i dla tego właśnie boiemy ſię częſto o niego. Był on nad brzegami morza czerwonego; przeprawiał ſię przez puſtynie piaszczyſte maiące takie nawałności iak morza; przeprawiał ſię z swoią armią przez mieysca, gdzie nie było wody. Odwiedził ziemię Świętą, przybliżył ſię do grobu Świętego. Wszędzie szanował to, co narody szanuią. Niepoczytał za złe, iż Mahometanie wierzą w Mahometa, nie wyśmiewał ſię z ich obrządkow religii, chociasz mu ſię mogły wydawać śmiesznymi. Nieprzemieniał ich meczetow na ſtaynie, nie prześladował xięży ich; ſtarał ſię bydź przyiacielem wszyſtkich ludzi, nawet i Świętego Proroka, którego tak szanował iak i Alkoran. Nie bił ſię dopiero w ten czas, gdy go przymuszono bronić ſię, był iednak zawsze zwycięzcą, chociasz był ſłabszym, co było i większą odwagą i większą zręcznością. Gdy ſię dowiedział, iak ſtami rządzono, iż naygorszego i nayglupszego obierano na urząd, aby nas podburzał, że ſię naigrawano z ludu, powtarzaiąc mu uſtawicznie, iakoby był Panem,

i odzieraiąc go dla zbytku tych, którzy sobie z nim postępowali, iak z swoim psem postępować niemożno, którego nie biią, kiedy iest pokornym; powrocił prędko do Francyi; powiedział wszystkim ludziom dumnym prawdę, i odesłał ich do domow. Cały narod krzyknął: dobrze! dobrze! Buonaparte dał nam prawdziwą Rzpltę, ponieważ ten nie iest Republikanem, kto nie iest wolnym; więc do powrotu iego nie mieliśmy żadney Rzplty. Nazywano nas Republikanami, i zabiiano się o to, kto nie powiedział, że iesteśmy wszyscy rownymi, a tym czasem ci, ktorzy się mienili bydź sami patryotami, rozbierali między siebie wszystkie dobre urzędy, zabierali wszystko, nie zostawiaiąc nic nikomu, i żaden nie znalazł rowności. Cierpieć, płacić, i milczeć było udziałem ludu. Nie wiemy, iakby to długo było trwało, gdyby Buonaparte prawie iak cudem nie był przybył nam na pomoc. Nie dosyć, że zakończył nasze klęski, chciał ieszcze naszey szczęśliwości. Przyiął urząd ofiarowany mu od narodu, co było naywiększym dobrodzieystwem, ponieważ ani ukontentowania ani zysku nie ma ten, kto przyimuie na siebie obowiązek naprawienia tego, co głupstwo innych zepsuło. Same tylko dobre serca i dobre głowy potrafią podiąć się tego. Gdy przybył, zastał nasze armie porażone z wszystkich stron, chociasz do tego nie były przyzwyczaione. Buonaparte zgromadził natychmiast armią, nie przymuszał nikogo, który chciał za siebie postawić żołnierza, mogł to uczynić, i niechciał tylko ludzi dobrey woli. Uzbroił ich, odział, przysposobił im żywność, i wszyscy wołali, aby się bić. Stanął na ich czele, wszedł z armatami i bagażami na gory okryte lodem i śniegiem, przez które nikt się nie mogł przeprawić tylko ludzie piesze, i muły idąc ieden za drugim. Stanął wśrodku nieprzyiacioł nawet w tym momencie, w ktorym rozumieli, iż iest w Paryżu, iż szukał ludzi oraz pieniędzy. Pobił nadspodziewanie, szedł na ogień iak grenadyer, zniszczył całą nieprzyiacielską armią, odzyskał fortece zabrane przez Moskałow i Austryakow, i przymusza dziś Cesarza, prosić się o pokoy, który mu ofiarował, nim go sto razy pobił; lecz Cesarz chciał ieszcze bydź pobitym, aby się dowiedział, co powiedzą Panowie Anglicy, którzy wolą raczey płacić swoiemi workami, niż swoimi osobami. To iest człowiek urodzony do rządu. Niemoże on wprawdzie uczynić sam wszystko, lecz znaiąc ludzi, niepowierza urzędow tylko tym, ktorzy potrafią okazać, iż ich umieią dobrze dopełniać. Nie mówi on tylko o cnotach, lecz sam daie przykład cnot takich, które przystoią tak wielkiemu narodowi iak Francya, i chce, aby się w nim tak śmiano, śpiewano, i cieszono iak przed tym. Jak zakończy woynę, roztrząśnie on z bliska stan wsiow, które żywią miasta, i stan miast, które wzbogacaią wsie. Nie będziemy potym płacić więcey podatku tylko tyle, ile potrzeba na wydatki narodu. Nie będą one uciemiężać nikogo, i każdy płacić ie będzie, nie czuiąc nawet, że ie płaci. To zaś, co zapłaciemy, użyte będzie tak, iż wszystko, że tak rzekę, wroci się do kieszeni, ponieważ on każe pracować wszystkim ludziom, i wszyscy ludzie będą zyskiwać. Powiedziałbym wam ieszcze więcey, gdybym mogł wszystko powiedzieć, lecz czekayce pokoiu zupełnego, który wkrotce nastąpi. Jeżeli w rok pokoiu w którey wiosce zostanie się iaka mądra i piękna panienka do poyścia za mąż, i ieżeli zobaczycie aby iednego ubogiego, ieżeli brakować będzie pracy, na ten czas powiecie, że iestem kłamcą.

z Paryża d. 18. Listop.

Lucyan Buonaparte przeieżdżał iuż

przez Tours i zapewniaią, iż iedzie do Madrytu. General Berthier obiął urząd miniſtra i wydał rozkaz, aby wszyscy oficyerowie znayduiący ſię w Paryzu natychmiaſt do swoich dywizyow powrocili. General Moreau odiedzie także wkrotce do armii. Wspomniony generał ożenił ſię dnia 9. Liſtopada w sam dzień nowego roku republikańckiego, z Jeymcią Panną Houlot, 19letnią corką bywszego generalnego dyrektora wyspy francuzkiey. Wczoray miał generał Moreau konferencyą z pierwszym konsulem.

Podług tuteyszych dziennikow generał Dumouriez spodziewany ieſt do Paryża. Krąży tu iego pismo wymierzone do pierwszego konsula i znacznieyszych osob rządowych w Francyi, w którym twierdzi, iż iego całego i politycznego poſtępku było iuż roku 1793 celem, odmienić rząd, który na ow czas w Francyi tyrańſtwo popełniał, i przyprowadzić go do teraźnieyszego ſtanu, lecz umyſły do takowey rewolucyi niebyły ieszcze doyrzałe. Wiele osob maiących teraz wpływ do rządu prosiły go o tę rewolucyą, ma on ich liſty ieszcze w ręku, i powroci wkrotce do Francyi dla usprawiedliwienia swego poſtępku. — Pismo to czyni tu wiele wrażenia.

Powietrze morowe w Kadix i okolicach iego nieuſtało ieszcze. Francuzki konsul handlowy i wszyſtkie osoby należące do iego urzędow pomarli w Kadix. Okropny ieſt bardzo opis wiadomości przychodzących z Hiszpanii i donoszących o zaraźliwey chorobie. Meszczyzni, kobiety i dzieci padaią na ulicach i umieraią po drogach. Ciała leżą czſto długo niepochowane, ponieważ żyiący ludzie wzdrygaią ſię przyſtąpić do trupow. Wiele osob umiera z głodu, i z niedoſtatku opatrzenia w chorobie.

Począwszy od dnia 22. Liſtopada niewolno będzie wywozić żadnego zboża do Hollandyi.

Pierwszy konsul zwołał ciało prawodawcze na dzień 22. Liſtopada.

Nikt niespodziewa ſię tu pokoiu. Przysposobienia zbroyne w Auſtryi nadto są wielkie, aby można wierzyć, iż Auſtrya pragnie szczerze pokoiu. — Spodziewany tu ieſt bywszy rezydent szwedzki, Pan Brinkmann, dla spoienia znowu przyiacielſkich ſtosunkow między Szwecyą i Francyą. Jak to naſtąpi, więc wyſłani będą wzaiemni poſłowie do Sztokolmu i Paryża.

Z pułnocnych i zachodnich departamentow dochodzą nas nayniepomyślnieysze wiadomości o nieszczęściach, których wiatr gwałtowny dnia 9. t. m. ſtał ſię przyczyną. Wszędzie pozrucał dachy, powyrywał drzewa, poobalał młyny, telegrafy, i t. d. Także wiele ludzi utraciło swoie życie dla gwałtowności iego. Nayſtarſi ludzie niepamiętaią tak wielkiego szturmu. Między Groix i Belleisle rozbił ſię angielſki okręt liniowy o 84 armatach. W Dunkierce i innych portach pułnocnych narobiła ta burza wietrzna niezmierney szkody w okrętach.

z Bruxelii d. 13. Liſtopada.

Codzień przeieżdżaią przez miaſto tuteysze kuryerowie z Berlina i Hagi do Paryża, a z Paryża do wspomnionych miaſt. Powiadaią, iż depesze przywiezione do Paryża przez moſkiewſkich kuryerow są bardzo ważne, ponieważ ſię ściągaią do zbroynego pośrzednictwa pokoiu, które Imperator roſſyiſki woiuiącym potencyom ofiaruie.

z Strażburga d. 14. Liſtop.

Lubo zawieszenie broni wypowiedzianym zoſtało, dowiaduiemy ſię iednak, iż woyna nie rozpocznie ſię bez dalszych rozkazow, ponieważ spodziewamy ſię, iż dwor Wiedeńſki przychyli ſię do oſtatnich warunkow. Słychać nawet, iż Hrabia Cobenzl

sam czyni nadzieię pokoiu. Między nim i Józefem Buonaparte panuie naylepsza przyiaźń. Odwiedzaią oni ſię codzień, i gdy ſię uważa ich poſtępek w Luneville, spodziewaćby ſię należało prędkiego pokoiu.

z Zürich d. 13. Liſtop.

Począwszy od wypowiedzenia zawieszenia broni panuie iak naywiększa czynność w armii. W tuteyszym mieście muszą wszyscy krawcy pomagać woiennym krawcom, kończyć z pośpiechem brakuiące ieszcze kapoty dla armii francuzkiey. Woyſka maszeruią bez uſtanku do Gryzonii i doliny Renu. Podrożne osoby zapewniaią, iż nigdy ieszcze tyle woyſka nieznaydowało ſię w Gryzonii, iak teraz.

z Tryentu d. 12. Liſtopada.

Francuzi ściągaią bardzo wiele woyſka do okolic Edolo w Brescyi, i zdaie ſię, iż ich przedſięwzięcie zmierza do Tyrolu, lecz śniegi wielkie, które iuż spadły, wſtrzymaią ich zapewne od tego zamiaru. Z Wiednia idzie wiele artyleryi. Wąwoz Pantofel ieſt mocno uzbroiony, a w Gorycyi założono wiele szańcow na gorach. Z Włochami przerwana ieſt wszelka kommunikacya. Generał Bellegarde ma ieszcze kommendę nad armią włoſką, i nie wiadomo ieszcze, kiedy ią złoży.

Od brzegow Renu d. 16. Liſtop.

Korpus generała St. Suzanne, który ſkłada część armi generała Moreau, ma rozkaz, zbliżyć ſię do Włoch. Większa część armi francuzkiey zmierza do Wasserburga i Tyrolu. Dnia 19. spodziewany ieſt w Frankfurcie z powrotem z Paryża generał Andreossi, którego generał Augereau wyſłał dnia 10. do Paryża. Wiezie on z sobą plan kampanii zimowey.

z Monachium d. 15. Liſtop.

Zewsząd widać przysposobienia grożące przerwaniem do tychczasowey spokoyności. Kuryerowie woienni śpieszą do wszyſtkich ſtron. Wszyſtkim osobom znayduiąyym ſię w zagraniczney ſłużbie woienney wydano rozkaz, aby wyiechały z miaſta tuteyszego za linią demarkacyiną.

z Stutgardu d. 16. Liſtop.

Dziś przybył tu generał brygardy Lahorie, i udał ſię natychmiaſt w dalszą podroż do Bawaryi. Donioſt on o bliſkim przybyciu naczelnika Moreau. Niektóre dywizye iego gwardyi konney powrociły natychmiaſt do swych ſtanowiſk dla eſkortowania iego.

Od brzegow Menu d. 28. Liſtop.

W rozmaitych gazetach niemieckich zawiera ſię artykuł naſtępuiący, datowany dnia 8. Liſtopada:

„Okręt angielſki opanował niedawno pod Texel okręt pruſki płynący z Kopenhagi do Amszterdamu. Anglicy chcieli zaprowadzić ten okręt do iednego z portow angielſkich, lecz wiatry przeciwne przymuſiły ich zawinąć z nim do Couxhaven. Właściciel okrętu pruſkiego, który był naładowany drzewem okrętowym przeznaczonym dla pewnego kupca w Embden, przybył do Hamburga, proſić miniſtra Pruſkiego, aby ſię wſtawił za nim o uwolnienie okrętu iego. Miniſter pruſki podał natychmiaſt notę do Senatu, lecz Senat niechciał ſię mięszać do tey sprawy, sądząc ſię bydź ſłabym do uwolnienia go w przytomności rozmaitych okrętow woiennych angielſkich. Miniſter pruſki podał więc drugą notę, żądaiąc aby Senat oświadczył ſię przed 7. godziną wieczorem, czyli chce odebrać Anglikom zdobycz albo nie, i dodał, że w przeciwnym przypadku wyśle natychmiaſt kuryera do Xiążęcia Brunschwitzkiego z rozkazem zapieczętowanym i otrzymanym z Berlina. Do tey noty przyłączony był wypis z reſkryptu królewſkiego ułożonego w

surowych bardzo wyrazach. Senat zgromadził się powtore, wieczorem i przyrzekł dać dziś odpowiedź ministrowi pruskiemu. Jakoż nastąpiła dziś sessya Senatu i Mieszczan, pod czas którey uchwalono iednozgodnie, iż Senat nie może przychylić się do żądania Króla Jegomości Pruskiego. Rozumiemy, iż Prusacy opanuią Couxhawen.

z Brynny d. 22. Listopada.

Naypoźnieysze wiadomości z Semlina datowane dnia 10. t. m. donoszą, że Basman Oglu obsadził swym woyskiem stolicę Wołoszczyzny Bukarest, i całą Wołoszczyznę. Wołosi uciekaią tłumem do kraiu cesarskiego, i staraią się zabrać z sobą przynaymniey niektóre rzeczy. Do tey wyprawy mieli dać powod dway Baszowie, którzy przeszli na stronę Basmana Oglu, co iego armią wzmocniło teraz do 100,000 ludzi, i postawiło go w stanie uskutecznienia swego planu. Nie zaręczamy iednak za prawdę historyczną tego doniesienia. Z tym wszystkim iest rzeczą pewną, że armia Basmana Oglu wkrotce znacznie się powiększyła, do czego przyłożyli się sami Baszowie, którzy z łakomstwa połowę żołdu swym żołnierzom zatrzymywali, i przymusili ich tym sposobem do przeyścia na stronę Basmana Oglu. Ci, którzy nie wiedzą nic o iego surowey karności i sprawiedliwości, rozumieią, że przyimuiąc służbę w armii iego, maią prawo popełniać wszelkie zbrodnie pod czas marszu do iego armii. Kupa takowych dyzerterow zatrzymała ostatnią pocztę Konstantynopolitańską iadącą przez Siedmiogrodz do Wiednia, zrabowawszy ią. Spodziewać się należy, że Basman Oglu każe roztrząsnąć surowo to zdarzenie, lecz nie można ufać, aby był w stanie wynalezienia wszystkich pokradzionych rzeczy.

z Londynu d. 12. Listop.

Dzisieyszy dziennik „Morning Post" mowi, co następuie:

„Podobno nowa woyna wybuchnie znowu z teraźnieyszych negocyacyow. Żadna z woiuiących potencyow nie myśli szczerze o pokoiu. Sama Francya nie może się wychwalac z swoimi spokoynymi sentymentami, iak tylko złamała neutralność Toskanii. Jakim sposobem mógą spuszczać się europeyskie potencye na traktaty, kiedy Francya niedotrzymuie swego słowa? Dwor Wiedeński przestraszony tym, iż Francya chciała tylko korzystać z czasu między woyną i pokoiem, iż opanowała Toskanią, iż chciano zburzyć fortece, które tylko wzakład oddane zostały, wysłał natychmiast Hrabiego Cobenzl do Paryża, z żądaniem, aby Rzplita dała przecie iaki znak swoiey rzetelności; lecz nieoddano żadney wzaiemności owey potencyi, która dała zakład swoiey wierności. Wyznaiemy, że chociaszby sam Pan Pitt do Paryża poiechał dla zapytania się tamteyszey wyroczni o nasz los, floty broniące nas i nasz niewyczerpany skarb byłby iednak słabą bardzo tamą przeciw attakom naszych nieprzyiacioł."

„Nieszczęśliwe Włochy połudńiowe pod czas teraźnieyszego zawieszenia broni znayduią się prawie w tym samym stanie, w którym znaydowały się przed 3 laty pod czas zawieszenia broni. Gdy w Rasztadt o pokoy traktowano, Berthier przeniosł rewolucyą do Rzymu, a Championet do Neapolu. Lękamy się, aby teraźnieysze zawieszenie broni i kongres w Luneville nie sprowadził niepomyślności dla Króla Neapolitańskiego. O Neapoln! O nieszczęśliwe miasto! Nieszczęśliwe było pod Francuzami; nieszczęśliwe iest i teraz po ich oddaleniu się. Całą swoią nadzieię zasadza na nowey odmianie rządu; że zaś takowe nie-

szczęście grozi Rzymowi, nie wierzemy temu. Rząd francuzki nie będzie mieszać spokoyności Oyca Ś., ponieważ broni bardzo troskliwie wolności obrządkow religii."

z Londynu d. 14. Listop.

Lord Grenville złożył w wyższey a Pan Dundas w niższey izbie korrespondencyą prowadzoną między naszym i francuzkim rządem, końcem rozpoczęcia negocyacyi pokoiu. Korrespondencya ta składa się z 47 części, i iest przyłączony do niey dodatek, którym nasze gazety są teraz zapełnione. Wypadek tey korrespondencyi, wyrażony w obydwuch ostatnich notach, iest ten; że nasz rząd niechce się wdać w żadne umowy, odłączaiące nasze interessa od interessow tych potencyow, które przykładaią się wspolnie z nami do toczenia woyny.

Oto iest treść całey tey korrespondencyi:

„Lord Minto nasz poseł oświadczył nayprzod w Wiedniu, że Anglia pragnie szczerze pokoiu, co dało Francyi powod do proponowania zawieszenia broni na morzu przez Pana Otto, ministrowi angielskiemu. Anglia życzyła sobie wiedzieć mieysce kongressu pokoiu, lecz oświadczyła, że zawieszenie broni na morzu wprzod nastąpić nie może, dopoki zasady pokoiu w samey rzeczy podpisane nie będą, a zatem to zawieszenie broni nie iest potrzebnym krokiem do negocyacyi, gdyż wszystko zależy od trwałości zawieszenia broni w Niemczech. Pan Otto, (z którym Lord Grenville zalęcił kommissarzowi George traktować, dla uniknienia wszelkiego wrażenia) odpowiedział, że trwałość zawieszenia broni w Niemczech zależy tylko od podpisania zawieszenia broni z Anglią, ponieważ ostatniego korzyści, miarkuią się podług szkody pierwszego; proponował więc, aby fortece Belleisle, Mantua i Alexandrya przyprowadzone były do takiego stanu, w iakim się znayduią fortece, Ulm, Philipsburg. i Ingolstadt, to iest; aby wszystkim tak neutralnym iak i francuzkim okrętom wolno było zawiiać do nich, i opatrywać się w żywność, tudzież, aby wszystkim woiennym i kupieckim okrętom obydwuch narodow wolno było krążyć po całym morzu, aby eskadry, które blokuią Brest, Kadix, Toulon i Vliessingen, powrociły albo do swych portow, albo też tak daleko oddaliły się od brzegow, żeby niebyły widziane z brzegow, nakoniec, aby Krol Jegomość katolicki i batawska Rzplita przypuszczona była do zawieszenia broni. Nasz rząd nietylko poczytał te propozycye za niesłuszne, lecz i za szkodliwe, iednakowoż zezwolił na uchylenie blokady rzeczonych portow, ieżeliby zawiiaiące okręty niewprowadzały do nich żadnych potrzeb woiennych i morskich. Francya niechciała się przychylić do tego, chyba gdyby Anglia chciała oddzielnie traktować, w którym przypadku będą przyięte od Anglii propozycye do pokoiu oddzielnego. Jeżeliby zaś Austrya przypuszczoną była do negocyacyi, przeto musiałaby mieć pierwszeństwo propozycya Francyi. Lord Grenville żałował, że iego dwor niemoże się przychylić do żądań Francyi. Pan Otto przesłał potym nowe warunki, między którymi iest także i ten, aby sześciu fregatom wolno było popłynąć do Alexandryi i na powrot powrocić bez przepatrywania ich. Pan Hammond miał nakoniec osobistą konferencyą z Panem Otto, z którey dowiaduiemy się, że Francya niechce opuścić Egiptu, owszem chce posłać tam 1200 ludzi i 10,000 karabinow. Pan Otto oświadczył także, że ieżeli zawieszenie broni na morzu nie przyidzie do skutku, Francya kończyć będzie swe zdobytki w Niemczech i we Włoszech, a zatem opanuie wkrotce Neapol oraz Sycylią. Ponieważ obie strony nie mo-

gły się przybliżyć, przeto zerwały się negocyacye."

Pan Pitt podał proiekt względem zakazania wywozu żywności, palenia wodki, i robienia mączki.

### z Petersburga d. 11. Listop.

Na mocy ukazu posłanego przez Imperatora Jegomości do Senatu pod dniem 4. Października, mianowani są na dowod łaski Jego Imperatorskiey Mości wysłani do niego przez rząd siedmiu złączonych wysp (bywszych wysp weneckich) deputowani, Hrabia d'Auriaux, aktualnym konsyliarzem narodowym, a Szlachetny Cladan konsyliarzem. Generał Hrabia kawaleryi Pahlen mianowany iest gubernatorem woyskowym Petersburga.

### z Konstantynopola d. 25. Październ.

Wczoray rozwinęła flota rossyiska pod admirałem Uszakow żagle, i popłynęła z kanału na morze czarne, lecz musiała znowu powrocić dla przeciwnych wiatrow.

Dziś miał Hrabia Leskochilo nowo mianowany konsul nowey Rzplty siedmiu złączonych wysp, audyencyą u zastępcy wielkiego Wezyra, po ktorey patryarcha grecki poświęcał banderę iego narodu. Na znak nayważszey władzy Porty oddano deputowanym tey Rzplty chorągiew z herbem iey. Na herbie tym wyrażony iest Lew w niebieskim polu, trzymaiący w iedney łapie zamkniętą Biblią z znakiem krzyża, a w drugiey siedm strzał związanych. Wyrażony iest także na nim z iedney strony rok 1800, a na drugiey rok Mahometański. Nowa Rzplta mieć będzie wolną żeglugę na morzu czarnym pod własną banderą.

Wielki Sułtan iako naywyższy Kalif (Patryarcha) włożył klątwę na Basmana Oglu, z ktorym wielu złączyło się Baszow.

---

## Rozmaite Wiadomości.

Dnia 22. powstała kłotnia w Rzymie między milicyą i żołnierzami neapolitańskiemi, ktorzy z obozu stoiącego pod Frascati przyśli do Rzymu. Za pierwszym uderzeniem w bęben, Transtyberyanie porwali się do oręża, lękano się nayokropnieyszych skutkow, nawet Krol Sardyński zamyślał iuż wyieżdżać z Rzymu, lecz przecie niektorym zakonnikom udało się zapobiedz buntowi dalszemu i ułagodzić umysły.

Donoszą z Rützbühel, iż w Kufsteinie czyniono probę balonu, ktory wzniosł się bardzo pięknie w gorę, i spuścił się pod Griesem w dolinie Kolben. Tu zoczył go pewien mężny wieśniak i strzelec, i rozumieiąc, iż to iest iakie dzieło diabelskie Francuzow, strzelił do balonu, i przestrzelił go na wylot.

Korpus Janiczarow, ktory maszerował z Konstantynopola na pomoc Baszy Belgradzkiemu, rozszedł się do domow pod Philipopel, iak tylko dowiedział się, że przeciw Basmanowi Oglu był przeznaczony.

Z Anglii donoszą, że Baron Thugut proponował francuzkiemu ministrowi Talleyrand ieszcze dnia 11. Sierpnia miasto Luneville do kongressu pokoiu.

Z Danii donoszą, iż brat pierwszego Konsula francuzkiey Rzplty, Ludwik Buonaparte, spodziewany iest w Kopenhadze.

*Obwieszczenie.* Pokazały się znowu w departamencie Kamery Poznańskiey a szczegulniey w powiecie Gnieźnieńskim fałszywe talary, ktore od dobrych po następuiących znakach bardzo łatwo rozeznać można. 1) Wybicie na nich iest bardzo grube z liczbą roku 1785 i z literą A. 2) Litery napisu Ein Reichsthaler, połączone są iedna z drugą. 3) Armatury pod orłem znayduiące się, iako to: chorągwie, armaty i kotłow rozeznać niemożna. 4) Obrączka iest powierzchownie gruba i zagięta. 5) Słowo Rex w napisie stoi za blisko obrączki. 6) Twarz i bardziey ieszcze szyia w obznaczeniu wydaią się bydź prawie zamazane, oprocz tego te fałszywe talary nie maią żadney wartości w sobie. Przestrzega się więc każdy ninieyszym obwieszczeniem, żeby takowych fałszywych talarow nie przyimował. Dan w Poznaniu dnia 15. Listopada roku 1800.

Kamera Woyskowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruss-Południowych.

*Avertissement.* Ponieważ we wsiach Brzezie i Smogorzewie w wydziale Krobskim wszczęła się choroba zaraźliwa na bydło, ktora się dotąd nieuśmierzyła, i dla ktorey obydwie przerzeczone wsie tymczasowie zamknięte są, przeto dla zapobieżenia rozszerzenia się tey choroby iarmark na Ś. Mikołay, to iest: dnia 5. i 6. Grudnia r. t. w mieście Gostyniu przypadaiący nie może bydź odbyty, zakazuie się, podaie się to więc publiczności do wiadomości i do przyzwoitego zachowania. Dan w Poznaniu dnia 29. Listopada roku 1800.

Kamera Woyskowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruss-Południowych.

*Do sprzedania.* To przez Kamlarza tuteyszego Melchiora Englera iako plus licitantem nabyte w rynku tuteyszym pod Nrem 16 leżące, Jozefa Lemańskiego domostwo sukcessyonalne i z chlewem starym, iest na nowo per decretum sub hodierno subhastowane i ma bydź za taxą sądowną 749 talerow, bo że Engler podanych kupna piniędzy niewyliczył, publicznie naywięcey daiącemu bydź sprzedane. Ci więc wszyscy, ktorzy ten grunt mieyski posiadać zdolnemi i przyiemnie zapłacić w stanie są, wzywaią się ninieyszym na do tego wyznaczonych licitacyi terminach dnia 3. Listopada, 3. Grudnia robu bieżącego i 3. Stycznia roku przyszłego przed południem o godzinie 9. na ratuszu tuteyszym meldować się i licitować; plus licitans ma zaś przyderzenia, ieżeli prawne okoliczności czego inszego nie wyciągną, oczekiwać. Na iakie inne po upłynieniu ostatniego a zawitego terminu zaszłe podawania nie będzie się daley reflektowało; może nareszcie taxa tego gruntu i z kondycyami kupna tak w registraturze naszey iako też u sądow w Lwowku codziennie bydź przeyźrzaną. W Buku dystrykcie Poznańskim dnia 25. Września roku 1800.

Burmistrz i sądy.

*Do sprzedania.* Domostwo do sukcessorow zmarłego żyda Abrama Izaaka należące, tutay na ulicy żydowskiey pod Nrem 250 stoiące, ktore na 283 talerow 23 dobr. gr. otaxowano, dla długow pod publiczną subhastacyą wzięte bydź ma. Do tego wyznaczyliśmy terminum peremptorium na dzień 2. Stycznia a. futuri w zwyczaynym mieyscu sądowym, i cytuiemy zatym wszystkich do posiadania zdatnych, i ochotę maiących aby cenę swą podawali, gdzie potym więcey daiącemu ten dom za gotową zapłatą przysądzony będzie; na poźniey po terminie zachodzącą cenę reflektowano nie będzie. Cytuią się też zaraz tym samym i nieznaiomi pretendenci realni, aby swoie pretensye sub paena praeclusi et perpetui silentii naydaley na wyznaczonym terminie podawali. Wolne zatym tego gruntu oglądanie, o taxie zaś w naszey registraturze dowiedzieć się można. W Gnieźnie dnia 1. Września roku 1800.

Burmistrz i Sąd.

*Do sprzedania.* Ponieważ grunta resp. pod Nrem 47, 49 i 53 na przedmieściu Poznańskim Srodce leżące, iako to: role. łąki, w terminie 8. Grudnia r. b. przed południem o godzinie 9. na Wrocławskiey ulicy w domu JP. Pietscha sub Nro 290 na pierwszym piętrze u JP. Mencla justyc kommissarza z wolney ręki więcey daiącemu za gotową zaraz zapłatą w grubey monecie sprzedane bydź maią. Przeto się wszyscy ci życzący sobie tego kupna a do zapłaty zdolni są, zapraszaią. Dokładniey się zaś można w registraturze podpisanego Jmć Pana justyc kommissarza zainformować. Dan w Poznaniu dnia 1. Grudnia roku 1800.

Mencel.

Dodatek

*Do sprzedania.* Grunt do sukceſſorow po zmarłey Katarzynie Łukowſki należący, tu na woytoſtwie między gruntami Regenta Ozdowſkiego ziedney, a między domem sub Nro 132 ſtoiącym, i także do maſſy sukcesſionalney Łukowſkich należącym z drugiey ſtrony znayduiący ſię, ktory ſię ſkłada z iednego nowego budynku mieszkalnego, i iednego zatymże domem leżącego ogrodu, ktory na 248 tal. 1 dobr. gr. otaxowany ieſt, na żądanie sukceſſorow dla lepszego podziału pod publiczną subhaſtacyą wzięty bydź ma. Do tego terminus peremptorius na dzień 2. Stycznia roku przyszłego na zwyczaynym mieyscu sądowym naznaczony zoſtał, zaczym do poſiadania zdatnych i do kupienia tego ochotę maiących cytuiemy, aby w tym terminie cenę swą podawali, gdzie po wprzod naſtąpionym zezwoleniu sukceſſorow za gotową zapłatą więcey daiącemu ten grunt przysądzony będzie, na cenę zaś po terminie przychodzącą uważano nie będzie. Cytuią ſię oraz tym samym i pretendenci realni nieznaiomi, aby swoie pretensye sub paena praecluſi, et perpetui ſilentii naydaley w wyznaczonym terminie podali i atteſtowali. Wolno zawsze ten grunt obaczyć, o taxie zaś w naszey regiſtraturze dowiedzieć ſię można. W Gnieźnie dnia 1. Września roku 1800.

Burmiſtrz i sąd.

*Do sprzedania.* Na żądanie konsyliarza krymynalnego Beyera, iako kuratora proceſſu likwidacyi sukceſſyi po Urodz. Bogusławie Boianowſkim, przez tuteyszą krolewſką Południowo-Pruſką Regencyą należąca niegdyś do sukceſſorow Urodz. Boianowſkiego, a przez konsyliarza woiennego i ekonomicznego Brudzewſkiego, przez więcey daiącego nabyta wieś szlachecka Przytocznia cum attinentiis, z wſiami Zychlifier, Dembonice i Zorga w dyſtryktcie Poznańſkim, a w powiecie Międzyrzyckim leżąca, i ktora razem podług spisaney w roku 1797 sądowney taksy po 5 od ſta, w summie 143092 tal. 9 dobr. groszy, otaksowaną zoſtała powtorney subhaſtacyi podlega. Przeto zapozywaią ſię ninieyszém pismem, ci wszyscy, ktorzy wieś tę podług iey własności poſiadać zdatni, i zapłacić ią są w ſtanie, aby na przypadaiących na dzień 30. Sierpnia, 1. Decembra cur. i 4. Marca 1801 przed mianowanym do tego deputatem naszym regencyinym konsyliarzem Szwarcem terminach licitacyi, i ktorych 3ci i oſtatni zawitym ieſt, na tuteyszey Regencyi ſtawili ſię, co każdy znich ma dać wolą, podali, a ten, ktory na oſtatnim terminie, iako więcey daiący znaydzie ſię, spodziewać ſię ma, że przyderzenie tey wſi cum attinentiis, ieżeli insze prawne iakie okoliczności czego innego wymagać nie będą, natychmiaſt naſtąpi, a na inne iakie po tém terminie zaszłe wyższe ofiary, żadnego niebędzie ſię miało względu. Nakoniec maiący ochotę kupna dowiedzieć ſię mogą o warunkach, pod ktoremi przyderzenie woiennemu i ekonomicznemu konsyliarzowi Brudzewſkiemu naſtąpiło, z przyłączonego do patentu subhaſtationis, w kopii widymowaney adjudicatorum dnia 27. Lipca 1799, i z ktorych to pierwszych ieden exemplarz na naszey tuteyszey Regencyi, drugi w Regencyi Wrocławſkiey, a trzeci u magiſtratu w Frankfurcie nad Odrą przybity ieſt, także mogą ſię maiący ochotę kupna przeyźrzeć w takſie w regiſtraturze tuteyszey Regencyi każdego dnia. Wszyſtkim zaś intereſſantom, ktorzy w osobiſtym ſtawieniu ſię na terminie licitacyi przeszkodę maią, i ktorzy tu nie maią znaiomości, proponuią ſię Juſtyc rath Meltzer, konsyliarze kryminalni Gebhard, Küntzel, i naywyższy konsyliarz akcyzy Rothe, z ktorych do iednego udać ſię i iego plenipotencyą opatrzyć mogą. Dan w Poznaniu dnia 7. Kwietnia roku 1800.

*Publiczny areszt.* Na rekwizycyą krolewſkiego inkwizytoryatu Poznańſkiego, w sprawie kryminalney przeciwko żydowi Juda Jankel et consortes maiątek, naſtępuiących aresztowanych żydow tuteyszych, iakoto: 1) Starszego Izaaka Chaimà Zipperta; 2) Starszego Jozefa Lewina Kurnickiego; 3) Starszego Abrahama Jakoba; 4) Gorżellanego Salamona Hirscha; 5) Szynkarza Joela Lewina; 6) Kupca Schmula Jozefa; 7) Złotnika przytrzymany, i na niego areszt publiczny włożony zoſtał. Zaczym wszyſtkim wiadomo ſię czyni, i nakazuiemy tym samym, ażeby żaden, ktoryby od tychże osob wspomnionych iakiekolwiek pieniądze, rzeczy, lub dokumenta u ſiebie miał, ani im, ani komu inszemu z ich należących nie ważył ſię pod

ſtratą podwoynego nadgrodzenia cokolwiek oddawać, owszem nas o tym wiernie uwiadomić, i te pieniądze lub rzeczy (iednakże za oſtrzeżeniem sobie praw do nich mieć mogących) ad depoſitum złożyć powinien. Zachodzi też i napomnienie iż ten, ktory takowe pieniądze albo rzeczy u ſiebie ma, i ich utaić, lub zatrzymać ważył ſię, spodziewać ſię może, że od swych do tego u ſiebie zatrzymanego fantu mianych pretensyow odsądzony będzie. W Gnieźnie dnia 10. Liſtopada roku 1800.

Burmiſtrz i Sąd.

*Avertiſſement.* W dwudzieſtym roku moiey ſłużby muszę przedſiewziąść sprzedanie w Prusiech - Południowych moiey biblioteki, ktorą w lepszych czasach z wielkim nakładem zgromadziłem, muszę ią zbyć dla tego, abym mogł żyć i moich wierzycielow zaspokoić. Ta biblioteka składa ſię prawie z 3000 xiążek i zawiera w sobie naywybornieysze klaſſyczne dzieła, iako to: hiſtoryą, wiadomość ſkarbowych intereſſow, filozofią, i piękne umieiętności w łacińſkim, francuzkim, angielſkim, włoſkim i niemieckim ięzyku, także zawiera w sobie zbior naylepszych map, między ktorymi znayduie ſię wiele wielkich i osobliwych. Niechętnie i z smutkiem zbywam moie xiążki, ponieważ znaydowałem w nich często więcey ukontentowania niż w dalszym świecie: Lecz ktoż oprzecz ſię zdoła twardey konieczności! — Kto na Boże Narodzenie t. r. naylepiey mi zapłaci, może i katalog i cały zbior nabyć za bardzo słuszną cenę. Nieżyczę sobie poiedyńczego sprzedawania xiążek, cieszyłbym ſię raczey, aby te wszyſtkie znaydowały ſię w ręku męża takiego, ktoryby umiał cenić ich szacunek. Xiążki są po większey części w francuzkiey oprawie. W Poznaniu dnia 30. Liſtopada roku 1800.

Buchholtz,
Krolewſki Woienny i Ekonomiczny Konsyliarz.

*Aukcya.* Ninieyszym obwieszczeniem uwiadomia ſie publiczność, iż rzeczy do pozoſtałości nieboszczyka Bartłomieia Zalewſkiego należące, iako to: porcellany, szkło, miedź, moſiądz, żelazo, bielizna, pościel, i rożne sprzęty domowe; niemniey sukmie męzkie i białogłowſkie, wozy i szory w Zalewku przy Lutomierſku na dzień 22. mieſiąca Grudnia rano o godzinie 9: za zaraz w gotowiźnie naſtępuiącą zapłatą w grubey monecie, naywięcey ofiaruiącemu publicznie sprzedane będą. Dan w Piotrkowie dnia 11. Septembra roku 1800.

Krolewſka Pruſſ.-Połud. Juſtyc Kommiſſya.

---

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.